



Parlamentarny Zespół ds. Obrony Polskiej Samorządności analizował poselski projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska. Projekt doprowadzi do centralnego zarządzania Wojewódzkimi Funduszami Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które do tej pory podlegały samorządom województw. To kolejny przykład demontażu polskich samorządów i wyjmowania z nich dla rządu tego, co najbardziej intratne.

Samorządy gminne, powiatowe i wojewódzkie w ostatnich miesiącach są przedmiotem wzmożonego zainteresowania strony rządowej. Krok po kroku, poprzez kolejne ustawy poselskie NIEWYMAGAJĄCE KONSULTACJI samorządom odbierane są kolejne kompetencje, decyzyjność i środki, ale nie obowiązki. Jednym z przykładów jest ustawa Prawo ochrony środowiska, dotycząca **Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska**. Tu zmiany sprowadzają się do przejęcia zarządzania funduszami przez administrację rządową szczebla centralnego, natomiast windykacja opłat i kontrola naliczeń pozostają wciąż obowiązkiem marszałków województw. Nowelizacja sprowadza się więc de facto **do wymiany personalnej w radach**

nadzorczych i zarządach wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, co czyni je politycznym narzędziem rządzących do dystrybuowania środków w oderwaniu od realnych potrzeb poszczególnych województw. Do tej pory regiony samodzielnie decydowały, jakiego typu inwestycje i działania proekologiczne wymagają wsparcia w poszczególnych województwach.

Piotr Zgorzelski Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Obrony Polskiej Samorządności mówi wprost, że to sposób na demontaż państwa bez zmiany Konstytucji. – Nie ma zgody na zmianę ustroju samorządowego państwa przez ustawy poselskie. Po cichu, bez konsultacji, bezprawnie. PiS nie ma konstytucyjnej większości, więc dokonuje skoku na samorządy na skróty – dodaje.

Nie powinno więc dziwić, że podnoszona przez wybitnych ekspertów niekonstytucyjność projektu ustawy, nie budzi niepokoju ani ministerstwa środowiska, ani tym bardziej PiS.

– Jeśli komuś wydawało się, że zagarnianie przez stronę rządową kolejnych kompetencji samorządów ma charakter incydentalny, niestety się pomylił. To zaplanowany i z pełną determinacją przeprowadzany proces odsamorządowienia Polski. Tylko centralne zarządzanie całym krajem da PiS pełnię władzy. Po co więc wygrywać wybory samorządowe, skoro łatwiej i taniej można po prostu zniszczyć samorządy – podsumowuje marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**. – Jestem wieloletnim samorządowcem i z wielkim smutkiem obserwuję, jak po cichu, bez konsultacji demontuje się to, co jest kwintesencją współczesnej, wolnej

Polski.

W państwie prawa kwestia zgodności zapisów uchwalanych ustaw z Konstytucją RP powinna być absolutnym priorytetem. **Konstytucjonaliści**, którzy na zlecenie Biura Analiz Sejmowych przygotowali opinie na temat zgodności z Konstytucją RP poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska – druk nr 1127[1], **są zgodni, że proponowane zmiany stoją w sprzeczności z ideą decentralizacji władzy publicznej ustanowioną w art. 15 ust. 1 Konstytucji RP, zasadą uczestniczenia samorządu terytorialnego w sprawowaniu władzy publicznej, zapisaną w art. 16 ust. 2 Konstytucji RP, a także istotnie naruszają samodzielność ustrojową samorządu terytorialnego, gwarantowaną przez art. 165 Konstytucji RP.**

Samorządowy status WFOŚiGW nie dopuszcza możliwości całkowitego podporządkowania organów tego podmiotu – organom administracji rządowej. Tak głęboka ingerencja organów rządowych w działalność WFOŚiGW łamie ich samorządowy status, odbiera samodzielność jako samorządowych osób prawnych, a także godzi w ustrojową niezależność samorządu województwa od administracji rządowej.

Jak podkreśla prof. Marek Chmaj „Odebranie samorządowi województwa wpływu na powoływanie członków rad nadzorczych i zarządów Funduszy Wojewódzkich w sposób wyraźny ogranicza dysponowanie środkami

finansowymi przeznaczonymi na ochronę przyrody w województwie. Po wprowadzeniu w życie zmian proponowanych w Projekcie samorząd województwa utraci jakikolwiek wpływ na wydatkowanie wspomnianych środków na rzecz organów centralnych”.

Pomysłodawcom bardzo zależy na czasie i uniknięciu konsultacji społecznych. Tryb poselski projektu ustawy wykluczył bowiem udział szerokiego kręgu partnerów samorządowych i społecznych z procesu konsultacji i uzgodnień.

Źródło: Samorząd Województwa Mazowieckiego

Autor: , Wprowadzenie: Katarzyna Bernaciak